

# Wenta, Jarosław

---

## List Awinioński w dziejopisarstwie pomorskim i pruskim połowy XIV wieku

---

Przegląd Historyczny 73/3-4, 275-281

---

1982

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

JAROSŁAW WENTA

## List Awinioński w dziejopisarstwie pomorskim i pruskim połowy XIV wieku

Niejednokrotnie w ostatnim czasie obdarzano zainteresowaniem czternastowieczną, cysterską kronikę pochodzącą z klasztoru w Oliwie. W ciągu jednego roku ukazały się trzy artykuły poświęcone temu źródłu. Choć stało się to w sposób przypadkowy, niemniej świadczy o rosnącym zainteresowaniu tego typu problematyką.

Rozprawy te były poświęcone zagadnieniom klasycznym dla badań nad dziejopisarstwem. Rozpoczął wyżej wspomnianą serię Gerard Labuda, publikując artykuł przypominający i uaktualniający poglądy na autorstwo kroniki prezentowane przez Wojciecha Kętrzyńskiego, znakomitego badacza dziejów Pomorza Gdańskiego i Prus w wiekach średnich<sup>1</sup>.

Inne artykuły poświęcone były źródłom kroniki oliwskiej i stanowiły w intencji ich autora próbę weryfikacji niektórych ustaleń badaczy polskich i niemieckich z końca XIX wieku<sup>2</sup>. Była to także próba wstępnego rozpoznania badanych źródeł. Nie możemy jeszcze niestety mówić o systematycznym wyczerpywaniu kwestionariusza pytań w stosunku do kronik i roczników powstałych w wiekach średnich na terenie Pomorza, ziemi chełmińskiej i Prus.

Niniejsza rozprawka ma na celu zwrócenie uwagi badaczy na mało znany, przynajmniej w literaturze polskiej, nurt pomorskiego i pruskiego dziejopisarstwa. Nurt dotyczący epidemii dżumy w połowie XIV wieku i prezentowany przez parę zachowanych i opublikowanych zabytków nie znalazł jak dotąd ze strony badaczy należytego zainteresowania. Istotnym źródłem, jeżeli nie wręcz podstawowym dla rozważań nad tą problematyką, jest wyżej wspomniana kronika oliwska. Nie będzie przesadą jeżeli zauważymy, że badania nad źródłami dotyczącymi epidemii dżumy w XIV wieku dla obszaru państwa polskiego w zasadzie nie istnieją. O ich braku wspominano już w literaturze<sup>3</sup>. Pomorze w przeciwieństwie do centralnych ziem polskich doczekało się przynajmniej częściowo takich badań w efekcie zainteresowania się tą problematyką ze strony dziewiętnastowiecznych uczonych niemieckich. Nie można jednak zapominać, że uczeni ci źródłami pomorskimi i pruskimi zajmowali się głównie z punktu widzenia dziejów Zakonu Niemieckiego.

<sup>1</sup> G. Labuda, *O opacie Stanisławie autorze kroniki oliwskiej*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 1980, z. 1, s. 4—19. Por. W. Kętrzyński, wstęp do *Fontes Olivenses*, MPH t. VI, s. 257—287.

<sup>2</sup> J. Wenta, *Kronika Piotra z Dusburga a dzieje Zakonu Krzyżackiego zawarte w Kronice Oliwskiej*, „Studia Źródłoznawcze” t. XXV, 1980, s. 121—132, oraz tenże, *Zaginiony rocznik oliwski z XIII/XIV w.*, ZH t. XLV, 1980, z. 3, s. 7—24.

<sup>3</sup> Stwierdzenie takie wysunęła A. Rutkowska-Płachcińska, *Dżuma w Europie zachodniej w XIV wieku — straty demograficzne i skutki psychiczne*, PH t. LXIX, 1978, z. 1, s. 86—87, przyp. 71. Na temat epidemii dżumy w Polsce w XIV wieku por. P. Rutkowski, „Czarna śmierć” w Polsce w połowie XIV wieku, „Studia i Materiały z dziejów nauki polskiej”, z. 26, 1975, s. 3—31. Tam także o stanie badań nad epidemią.

Opisowi dżumy znajdującemu się w kronice oliwskiej nauka niemiecka poświęciła parę uwag ustalających podstawowe dla tego fragmentu kroniki kwestie. Między innymi ustalono, co jest tutaj bardzo ważne, pochodzenie tego fragmentu. Uczynił to Robert Hoeniger w swej podstawowej dla problemu czternastowiecznej epidemii dżumy w Europie środkowej rozprawie. Wykorzystał on wcześniejsze ustalenia Maxa Perlbacha, badacza niezwykle zasłużonego dla badań nad dziejami zarówno dzielnicowego księstwa wschodnio-pomorskiego jak i państwa Zakonu Niemieckiego. Perlbach badając tzw. rękopis lwowski kroniki oliwskiej ustalił pochodzenie tego opisu wskazując na znany już wcześniej z tzw. *Breve chronicon clericis anonymi* List Awinioński<sup>4</sup>. Źródło to zawiera informacje na temat pochodzenia epidemii, jej drogi z Indii do Awinionu oraz skutków, kładąc główny nacisk na Awinion. Nosi ono formę listu i powstało, jak można wnioskować z datacji, około 27 kwietnia 1348 r. w Awinionie<sup>5</sup>.

Poglądy Perlbacha i Hoenigera zostały powszechnie przyjęte przez badaczy. Wyrazem tego mogą być uwagi Ottokara Lorenza w trzecim wydaniu jego dzieła poświęconego dziejopisarstwu średniowiecznemu, obejmującego obszar Niemiec<sup>6</sup>.

Jak można wnioskować z rozprawy Gerarda Labudy poświęconej kwestii autorstwa kroniki oliwskiej, uczone ten uważa opata Stanisława za autora także i tej części zabytku, która zawiera opis epidemii. Analizując ten fragment Labuda wyciągał wnioski na temat poziomu intelektualnego i horyzontów opata utożsamianego z kronikarzem. Informacje znajdujące się w kronice miał on zawdzięczać podróżom na cysterskie kapituły generalne<sup>7</sup>. Trzeba jeszcze zaznaczyć, że istnieje w literaturze także inny pogląd na temat drogi tych informacji z Awinionu do Prus. Kurt Forstreuter twierdził, że list zawdzięcza swe przybycie do Prus inicjatywie prokuratorów Zakonu Niemieckiego przebywających w Awinionie<sup>8</sup>.

Problem ten można rozpatrywać tylko łącznie z kwestią czasu powstania kroniki oliwskiej oraz problemem jej budowy wewnętrznej i koncepcji historiograficznej przyswiecającej kronikarzowi.

Przypomnijmy, że według Maxa Perlbacha kronika oliwska miała się kończyć na 1348 roku, a opisy epidemii dżumy oraz pożaru klasztoru oliwskiego, kończące kronikę, miały być późniejszymi dodatkami<sup>9</sup>. Więcej argumentów przemawia jednak za tym, że kronika ta stanowi całość jednolitą pod względem osoby kompilatora i koncepcji historiograficznej. Trzeba stwierdzić także, że tekst kroniki zachował cechy poszczególnych jej źródeł tak wyraźnie, że można bez obawy popełnienia błędu ustalać pochodzenie pojedynczych informacji, ich serii a także większych całości<sup>10</sup>. Taką całość w ramach kroniki stanowi właśnie opis „czarnej śmierci”.

<sup>4</sup> M. Perlbach, *Über die Ergebnisse der Lemberger Handschrift für die ältere Chronik von Oliva*, „Altpreussische Monatschrift” t. IX, 1872, s. 37. Por. R. Hoeniger, *Der Schwarze Tod in Deutschland*, Berlin 1882, s. 4, przyp. 1.

<sup>5</sup> R. Hoeniger, op. cit., Beilage I, *Der Avignoner Brief*, s. 140. Jest to przedruk wydania Listu Awiniońskiego z trudno obecnie dostępnego wydawnictwa *Recueil des chroniques de Flandre* t. II, Bruxelles 1856. List wchodzi tam w skład tzw. *Breve chronicon clericis*, s. 14—18 (w rozprawie Hoenigera, s. 137—140). Por. *Flandria generosa*, [w:] *Repertorium fontium historiae medii aevii* t. IV, Romae 1976, s. 465—466.

<sup>6</sup> O. Lorenz, *Deutschlands Geschichtsquellen im Mittelalter* t. II, Berlin 1887, s. 22, przyp. 2.

<sup>7</sup> G. Labuda, op. cit., s. 14—15.

<sup>8</sup> *Die Berichte der Generalprokuratoren des Deutschen Ordens an der Kurie* t. I, *Die Geschichte der Generalprokuratoren*, bearb. K. Forstreuter, Göttingen 1961, s. 108.

<sup>9</sup> M. Perlbach, *Die ältere Chronik von Oliva*, Göttingen 1871, 104—106.

<sup>10</sup> Por. J. Wenta, *Zaginiony rocznik*, s. 8.

Opis ten jednak nie jest jednolity. Prócz opisu epidemii w Awinionie i jej pochodzenia, mamy w kronice część o niewątpliwie pruskim, jak staramy się wykazać niżej, charakterze<sup>11</sup>. Stwarza to konieczność zastanowienia się nad możliwym autorstwem tej części kroniki oraz kwestią istniejących w tym miejscu związków między Listem a tym zabytkiem. Porównania należy rozpocząć od weryfikacji ustaleń Perlbacha i Hoenigera.

List Awinioński znany z tzw. *Breve chronicon*, pochodzącej z Flandrii i będącej częścią kronik genealogicznych jej hrabiów, stanowi dokładnie określoną całość. Może więc być punktem oparcia dla analiz mających na celu ustalenie czasu powstania wersji znanej z kroniki oliwskiej. Nie można mieć wątpliwości, że oba teksty prezentują odrębne redakcje tego samego zabytku. Dowodem mogą być istniejące między nimi wyraźne i istotne różnice. Z pewnością nie pochodzą wszystkie spod ręki pomorskiego czy pruskiego kopisty względnie kompilatora. Możliwość ingerencji w tekst nie można jednak odrzucić. Kopistom czy też kompilatorowi należy z pewnością przypisać istniejące w tekście kroniki oliwskiej w stosunku do wersji Listu z *Breve chronicon* opuszczenia. Istnieje także możliwość ingerencji autora całości kroniki, który — jak się wydaje — nie był zarazem autorem pruskiej przeróbki Listu wykorzystanej w kronice. Faktu istnienia w Prusach redakcji różniącej się od flandryjskiej dowieść można przez porównanie ich z trzecim tekstem, który przechował cechy Listu Awiniońskiego.

Austriackie źródło rocznikarskie wydane przez Wattenbacha, zawiera obszerny fragment, który z pewnością opiera się na naszym Liście<sup>12</sup>. Trzeba zaznaczyć, że tekst tego źródła, znanego jako *Continuatio Novimontensis*, jest w znacznym stopniu przerobiony. Austriacki kompilator podobnie jak i autor naszej pruskiej wersji, znanej z kroniki oliwskiej wykorzystał tekst w celu stworzenia opisu wydarzeń stawiającego w centrum zainteresowań Austrię i własny klasztor. Działalność jego nie spowodowała jednak większych zmian w tekście zapożyczonym z Listu Awiniońskiego, co umożliwia dokonanie zestawień i szczegółowych porównań.

*Continuatio*, s. 675<sup>13</sup>:

*Qui autem evaserunt, pestilenciam secum deportaverunt, et omnia loca ad que cum mercimonis applicuerunt, sicut Greciam, Italiam et Romam infecerunt et vicinas regiones per quas transierunt*

Kronika, s. 620:

*Hae autem galeyde tantam infectionem reliquerunt per totum iter suum, maxime tamen in ciuitatibus et locis maritimis primo in Grecia, deinde in Cicilia et postea in Ytalia, specialiter tamen in Tuscia, — —*

List Awinioński, s. 138:

*He autem galee tantam infectionem reliquerunt per totum iter suum, maxime in Ytalia, specialiter tamen in Tuscia, — —*

Jak zaznaczono wyżej i jak to wynika z zestawionych tekstów, związki między nimi pozwalają sądzić, że mamy do czynienia ze śladami trzech redakcji Listu. Nie miejsce tu na dowodzenie, która z nich była podstawową. Prawdopodobnie najbliższa oryginału byłaby wersja znana z *Breve chronicon*, natomiast pozostałe z uwagi na brak datacji, o czym niżej, powstałyby później. Jest możliwe, że dokonano przeredagowania Listu z myślą o odbiorcach dość odległych od miejsca

<sup>11</sup> *Die Chroniken von Oliva und Bruchstücke älterer Chroniken*, SSRPr. t. V, Leipzig 1874, s. 619—621 [cyt. *Kronika*].

<sup>12</sup> Por. R. Hoeniger, op. cit., s. 12, 144—145.

<sup>13</sup> *Continuatio Novimontensis a 1329—1346*, hrg. W. Wattenbach, MGH SS t. IX, Hannover 1851, s. 669—677. Por. A. Lhotsky, *Quellenkunde zur Mittelalterlichen Geschichte Österreichs*, MIOG t. XIX, Graz—Köln 1968, s. 198.



wydarzeń. Istnienia kilku redakcji dowodzą także i inne fragmenty kroniki oliwskiej.

List, s. 137:

— — *circa Yndiam majorem in orientalibus partibus in quadam provincia terribilia quedam et tempestates inaudite totam illam provinciam tribus diebus oppressam tenuerunt. Primo quidem die ranas pluit, serpentes, la-certos, scorpines et multa hujus generis venenatorum animalium; secundo vero die audita sunt tonitrua, et ceciderunt fulgura et choruscationes mixte cum grandinibus mire magnitudinis super terram, que occiderunt quasi omnes homines, a majori usque ad minimum; — —*

Kronika, s. 619:

— — *circa maiorem Indiam in quadam provincia ex crassa densitate nubium sine ex coagulatione in aere malorum vaporum vel verius permissione diuina contigerunt pestilencie terribiles, que operuerunt totam illam patriam tribus diebus, primo quidem die pluit ranas, 2<sup>a</sup> die audita fuerunt tonitrua horribilia et ceciderunt fulgura et choruscationes mixte cum mire magnitudinis grandinibus, que occiderunt quasi omnes homines, a maiori usque ad minimum — —*

Istnieje duże prawdopodobieństwo, że redakcja znana z kroniki oliwskiej musiała do Prus dotrzeć już w innej niż list formie. Wskazywałby na to brak daty 27 kwietnia 1348 istniejącej w *Breve chronicon* w pruskiej wersji Listu. Zauważmy, że gdyby autor pruskiej konstytucji znał List w takiej formie, w jakiej znajduje się on w *Breve chronicon*, to w kronice nie znalazłby się zamiast tej daty rok 1351. Błąd paleograficzny jest tu trudny do przyjęcia a data stoi wśród opisu wydarzeń z roku 1348. Prócz tych faktów istotne znaczenie dla określenia charakteru tekstu znanego z kroniki oliwskiej, jego autorstwa oraz stosunku do samej kroniki ma owa pruska kontynuacja.

Bardziej skrótowy w porównaniu z *Breve chronicon* tekst kroniki oliwskiej sugeruje, iż skróceń dokonano przynajmniej w części celowo. Wynikałoby to z faktu, że podobnie jak w wypadku *Continuatio*, tekst Listu Awiniońskiego posłużyć miał do stworzenia nowej całości odnoszącej się do konkretnego terytorium i spełniającej rolę kompendium wiedzy o pochodzeniu i charakterze epidemii. Inspirację należałoby widzieć w znacznym zapotrzebowaniu na interpretacje typu religijnego w Prusach i na Pomorzu. Czy uwzględnienie przez autora kompilacji przede wszystkim drogi dżumy do Prus wynikało z dość ograniczonego jej zasięgu w państwie Zakonu Niemieckiego w stosunku do krajów Europy zachodniej, czy też ze skoncentrowania się przez autora na rozważaniach dotyczących przyczyn zjawiska, trudno odpowiedzieć.

Należy zauważyć, że opis dżumy różni się bardzo od reszty tekstu kroniki oliwskiej. Stanowiąc zwartą całość pod względem narracyjnym ma także odrębny styl nie mający nic wspólnego ze stylem dokumentu, bardzo charakterystycznym dla tej kroniki. Byłoby zdumiewające gdyby autor kroniki w jednym miejscu wykazywał się znakomitym opanowaniem łaciny i dużym talentem pisarskim, w drugim zaś miałby kłopoty ze stworzeniem narracyjnej łączności między poszczególnymi fragmentami dzieła. Niezależnie więc od propozycji na temat ewentualnego miejsca powstania pruskiej wersji Listu autor jej z pewnością nie był autorem kroniki oliwskiej. Najprawdopodobniej autor włączył całość tekstu Listu do swego dzieła na podobnej zasadzie jak wypisy z kroniki Piotra z Dusburga, dokumentów czy też roczników<sup>14</sup>.

<sup>14</sup> Por. J. Wenta, *Kronika Piotra z Dusburga*, s. 130; tenże, *Zaginiony rocznik*, s. 7—8.

W tekście kroniki oliwskiej znajdują się fragmenty, których interpretacja może przynieść odpowiedź na pytanie, gdzie i przez kogo pruska wersja Listu została sporządzona. Zauważmy, że początek kontynuacji zawiera sformułowanie: — — *et iam fere in tota Pruzia et Pomerania innumerabiles viros ac mulieres consumpsit* — —<sup>15</sup>. Zastanawia tutaj kolejność wymienienia obu określeń. Trudno jest sobie wyobrazić aby ktoś, kto pisze na Pomorzu niezależnie od efektów dżumy w różnych częściach państwa Zakonu Niemieckiego pisał wymieniając na pierwszym miejscu Prusy. Wydaje się, że tego typu uszeregowanie świadczy o miejscu, z którego dokonywano obserwacji. Jako dodatkowy argument można tu przytoczyć fakt, że w całym tekście Listu nie wspomniano o Oliwie. Tego należałoby się spodziewać, gdyby tam ten tekst sporządzono. Przypomnijmy, że autora kroniki interesowały przede wszystkim sprawy klasztoru, jego problemów prawnych i dowodów posiadania dóbr. Tematyka ta przeważa w całej kronice. Wydaje się, że gdyby autorem pruskiej wersji Listu był mieszkaniec Pomorza Gdańskiego, będący w dodatku członkiem konwentu oliwskiego, to nie zawahałby się niezależnie od ewentualnych strat demograficznych w Prusach i na Pomorzu wymienić na pierwszym miejscu lepiej widoczne i istotniejsze przy patrzeniu z Oliwy Pomorze. Uwaga powyższa zyskuje, gdy przytoczymy jeszcze inny zwrot znajdujący się w tym tekście. Zwrot: *Et hanc absolucionem eodem modo dedit dominis terre Pruzie*<sup>16</sup> każe pamiętać, że zainteresowania autora pruskiej wersji Listu kierowały się przede wszystkim na sprawy Zakonu Niemieckiego, a nie jak chciałoby się widzieć w tym miejscu — cystersów. Zwrot ten przy braku jakichkolwiek cysterskich zainteresowań każe ostatecznie wykluczyć cystersa jako możliwego autora opisu a Oliwę jako miejsce powstania. Najprawdopodobniej List powstał w Prusach. Niemożliwe jest ustalenie osoby autora tekstu. Z pewnością był to człowiek wykształcony i znający ówczesną Europę. Nie wydaje się, aby autorem tego tekstu był członek Zakonu Niemieckiego. Określenie: — — *dominis terre Pruzie*, wskazuje tu raczej na zakonnego księdza, członka zakonu żebraczego niż rycerza, który użyłby w tym miejscu określenia *fratribus* zamiast *dominis*. Są to słowa poddanego a nie pełnoprawnego członka potężnej organizacji kościelnej i państwowej. Czy odegrali w przekazaniu Listu do Prus jakąś rolę prokuratorzy, jak chciał tego Forstreuter, stwierdzić nie sposób. Ważne jest jednak, że niezależnie kto przywiózł do Prus tekst Listu i w jakiej redakcji, z pewnością jako autora pruskiego tekstu Listu możemy wykluczyć członka Zakonu Niemieckiego.

Istotny jest, jak już wyżej wspomniano, czas powstania zabytku. Wskazują na to daty występujące w tekście Listu i w kronice oliwskiej. Mamy tu do czynienia z dwiema datami rocznymi. Pierwsza z nich to 17 kwietnia 1351 roku. Występuje ona w zdaniu mającym identyczną formę jak analogiczne w tekście<sup>17</sup>. Trudno ją w trafny sposób zinterpretować. Jest możliwe, że pochodzi ona spod ręki kopisty, kronikarza, ewentualnie autora pruskiej kontynuacji. Istnieje prawdopodobieństwo pochodzenia jej spod ręki autora Listu lub kronikarza oliwskiego z uwagi na fakt, że kronika nie mogła powstać zbyt szybko po pożarze klasztoru. Przypomnijmy, że kronika kończy się na opisie pożaru i działaniach dobrodziejów na rzecz klasztoru<sup>18</sup>. Trudno jest stwierdzić ile czasu musiało upłynąć od momentu pożaru do podjęcia takiej inicjatywy jak pisanie kroniki. Autor nie mógł rozpocząć pracy wcześniej niż po upływie paru lat po roku 1350. Trzeba pamiętać, iż potrzebował on sporo czasu na zgromadzenie materiałów. W takich okolicznościach mogło dojść do zanotowania daty 1351 w tekście pruskiej wersji Listu

<sup>15</sup> *Kronika*, s. 621.

<sup>16</sup> Tamże.

<sup>17</sup> Tamże; *List Awinioński*, s. 139.

<sup>18</sup> *Kronika*, s. 622.

lub dokonania wtrętu przez kronikarza. Do wysunięcia hipotezy tłumaczącej datę skłania tutaj informacja o trwaniu zarazy w momencie powstawania tekstu pruskiej wersji Listu. Istnieje bowiem możliwość odniesienia tej informacji do wydarzeń z przełomu lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XIV wieku<sup>19</sup>. Przesuwałoby to czas powstania kroniki do początku lat sześćdziesiątych. Jeżeli datę przypiszemy późniejszemu interpolacjom, to nie pozostaje nic innego, jak odnieść tę informację do roku 1349 i powstanie kroniki przypisać okresowi bezpośrednio po pożarze klasztoru, co jest raczej trudne do przyjęcia. Niemniej w świetle faktów mamy dwie daty powstania kroniki. Przypomnijmy, że pogląd Perlibacha, według którego informacja o trwaniu zarazy miała wyznaczać czas powstania kroniki oliwskiej na okres przed jesienią 1349 roku, nie może się utrzymać z uwagi na fakt, że w tekście kroniki obydwie informacje o dżumie i o pożarze spełniają istotną rolę wypływającą z koncepcji historiograficznej całego zabytku<sup>20</sup>.

Możemy więc stwierdzić, że pruska wersja Listu jest dziełem nieznanego autora powstałym albo przed powstaniem kroniki oliwskiej około roku 1349 albo w czasie nawrotu epidemii, co jest bardziej prawdopodobne. W każdym wypadku powstała bezpośrednio przed kroniką oliwską, w skład której ostatecznie weszła i w której się do naszych czasów przechowała. Niezależnie od drogi, którą interesujący nas zabytek dotarł na Pomorze i do Prus jest świadectwem ożywionych kontaktów intelektualnych utrzymywanych przez mieszkańców tych ziem z ówczesnym europejskim centrum kulturowym.

Wiemy, że List Awinioński odegrał bardzo istotną rolę w kształtowaniu się europejskiej tradycji o pochodzeniu epidemii dżumy. *Continuatio*, kronika oliwska, informacje rocznika miechowskiego<sup>21</sup> świadczą o roli tego zabytku i o jego powszechnej znajomości. Znany był od Styrii i Austrii przez Polskę po Prusy. Wchodząc w skład różnych kompilacji, był nośnikiem elementów uniwersalnej tradycji historycznej. Trudno wyjaśnić gdzie leżą przyczyny tak znacznej popularności tego zabytku. Czy zabytek inspirował działania kompilacyjne ze względu na swój kompendialny charakter, czy wynikało to z wyłączności Listu w zakresie posiadania informacji na temat epidemii, tego nie można ostatecznie ustalić. Jest faktem, że w Prusach stał się fundamentem twórczości poświęconej epidemii.

Nie można opuścić tutaj zagadnień związanych z funkcjonowaniem w kronice franciszkańskiego lektora z Lubeki Detmara informacji wykazujących pewne związki z Listem Awiniońskim<sup>22</sup>. Jest bardzo prawdopodobne, że Detmar korzystał ze źródła skompilowanego z Listu i lokalnych pruskich wiadomości. Źródło to obejmowało swoimi zainteresowaniami szczególnie basen Morza Bałtyckiego. Związki z Listem wynikałyby z faktu znajdowania się w kronice Detmara opisu drogi zarazy w Europie zachodniej podobnego do wersji kroniki oliwskiej, Listu czy *Continuatio*. Ważny jest tu także pewien związek z rocznikiem miechowskim. Kronika Detmara posiada także ich cechy. Trzeba zaznaczyć, że tekst lubecki, jakkolwiek może być spokrewniony z wyżej wymienionymi, wykazuje pewne odrębności. Z kronikami wyżej wymienionymi łączy go opis drogi dżumy. Wspólne są wzmianki o Sycylii, Marsylii, Awinionie i Węgrzech. Informacje własne wersji Detmara to wskazanie na drogę do Prus „czarnej śmierci” przez Francję, Anglię,

<sup>19</sup> Por. R. Hoeniger, op. cit., s. 34—35. Na temat interpretacji informacji kroniki oliwskiej por. s. 24.

<sup>20</sup> M. Perlibach, *Die ältere Chronik*, s. 104—105; J. Wenta, *Zaginiony rocznik*, s. 8—9, przyp. 9.

<sup>21</sup> Por. Hoeniger, op. cit., s. 35, przyp. 1. Także ostatnie wydanie rocznika, Z. Budkova, *Rocznik miechowski*, „Studia Źródłoznawcze” t. V, 1960, s. 125.

<sup>22</sup> *Die Chroniken der deutschen Städte* t. XIX, hrsg. W. Koppman, Leipzig 1884, s. 505, przyp. 2; R. Hoeniger, op. cit., s. 25.

Flandrię, Norwegię, Szwecję i Danię ze wskazaniem na północną Jutlandię oraz Zelandię.

Nie może być wątpliwości, że znajdujemy w kronice Detmara ślady zabytku o wspólnym pochodzeniu z tekstem znanym z kroniki oliwskiej. Niezbyt prawdopodobne wydaje się aby fragment ten był wynikiem jakiejś inicjatywy kronikarza. Znakomita orientacja w realiach geograficznych tego zjawiska wydaje nienajgorsze świadectwo autorowi tej wersji Listu. Należy żałować, że bardzo fragmentaryczne zachowanie zabytku nie pozwala na porównanie go ze znanym z kroniki oliwskiej. Pruskie pochodzenie tego fragmentu tekstu kroniki Detmara nie ulega wątpliwości<sup>23</sup>. Dowodzi tego poniższy cytat z Detmara (s. 505):

— — *dar ná in Prutzen to Koninghesberch, to Melbinghen was grot sterven.* (Na tym fragmencie kończy się opis wędrówki dżumy).

Funkcjonowanie w Prusach dwóch tekstów opartych na Liście Awiniońskim w swych podstawach nie wyczerpuje listy zabytków dziejopisarskich poświęconych temu pierwszoplanowemu dla Europy połowy XIV wieku problemowi. Opublikowany przez Woelkego rocznik, poświęcony w całości epidemii a pochodzący z Warmii<sup>24</sup>, zwraca naszą uwagę na fakt, że problem ten to nie tylko zagadnienie transmisji zachodnioeuropejskich tradycji kulturowych do środkowej Europy. Należy ten problem traktować jako świadectwo funkcjonowania w Prusach w połowie XIV wieku bardzo specyficznego i niepowtarzalnego nurtu w dziejopisarstwie. Nurt ten znalazł odbicie także za pośrednictwem innych tekstów w późniejszych kronikach, czego świadectwem może być kronika Grunaua<sup>25</sup>. Nurt ten należy traktować jako efekt ogromnego wstrząsu psychicznego, który został wywołany w społeczeństwie prusko-pomorskim XIV stulecia przez grozę „czarnej śmierci”. Niemalą musiał mieć on siłę i ogromne w psychice ludzkiej pozostawić ślady.

<sup>23</sup> W świetle tych uwag nie może się utrzymać pogląd E. Strehlkego, *Franciscani Thorunensis Annales Prussici*, SSRPr. t. III, Leipzig 1866, s. 76, przyp. 3, w myśl którego Detmar miał w tym miejscu korzystać z zapiski o rocznikarskim charakterze pochodzącej z pierwotnej wersji roczników toruńskich. Rocznikom tym mam zamiar poświęcić w najbliższej przyszłości więcej uwagi.

<sup>24</sup> *Codex Diplomaticus Warmienseis* t. II, hrsg. C. P. Woelky, Mainz 1864, nr 52. Por. J. A. Lilienthal, *Die Hexenprocesse der beiden Städte Braunsberg*, „*Neue Preussische Provinz-Blätter*” t. IV, 1859, s. 182, przyp. 268.

<sup>25</sup> *Simon Grunaus preussische Chronik*, hrsg. M. Perlbach, Leipzig 1876 s. 600, 609. Informacje te miały dotrzeć do Grunaua za pośrednictwem kroniki oliwskiej, s. 709, przyp. 1.